



WYSTAWA
"Wojownicy Świętokrzyscy"

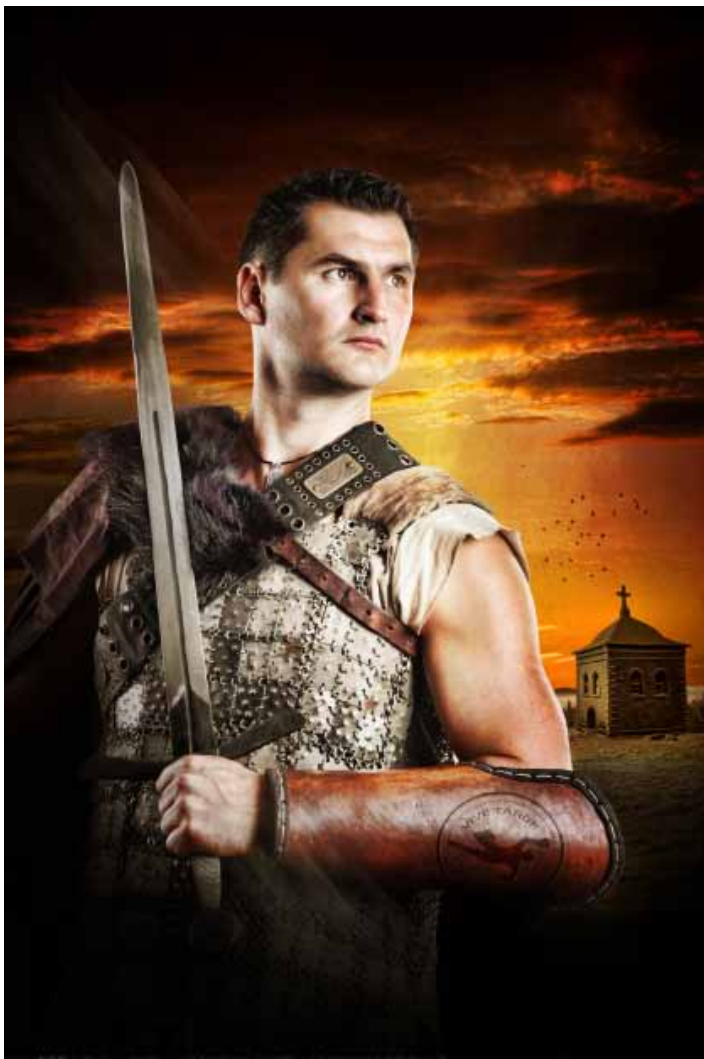
KS Vive Targi Kielce

WYKSTAWA

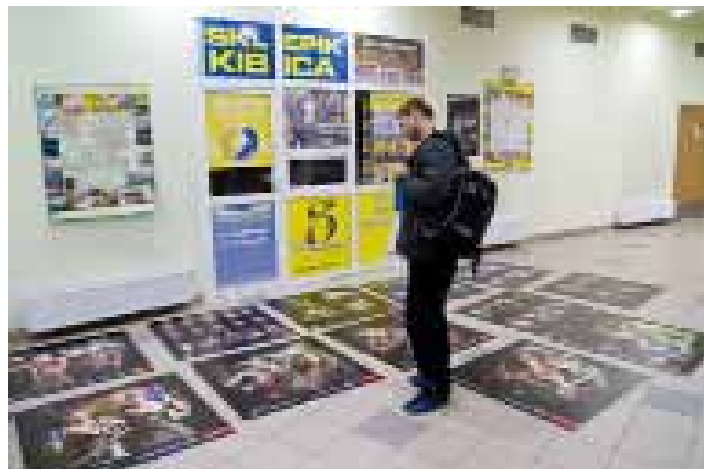




WAY



WM



W NIEDZIELĘ W HALI LEGIONÓW
PROMOCJA KALENDARZA ZA WIVE TARGI
KIELCE NA PRZYSZŁY ROK

Nadciągają świętokrzyscy wojownicy

Podczas niedzielnego meczu Ligi Mistrzów z Fuchse Berlin będzie miała miejsce premiera kalendarza Vive Targi Kielce na 2012 rok. Za wizerunki naszych szczyptornistów w kalendarzu wydany pod hasłem „Wojownicy świętokrzyscy” trzeba zapłacić 15 złotych (kalendarz na biurko) lub 25 złotych (w formie ściennej).

Kalendarz, nad którym prace trwały dwa miesiące, promuje zabijki i atrakcje turystyczne województwa świętokrzyskiego, co jest związane z realizowanym przez klub programem „Główny rozem dla województwa świętokrzyskiego”. Zawodnicy na zdjęciach występują w „wojowniczej” stylizacji, są przebrani między innymi za gladiatorów. Jednak dla podkreślenia związków ze sportem zamieszczone są również zdjęcia z meczów.

W niedzielę promocja kalendarza w Hali Legionów będzie połączona z wystawą. Zdjęcia do kalendarza są dziełami Anny Benicowicz-Miaraż, Patryka Praska i Amiry Góry-Klasińskiej. Wyświetlone od najbliższego poniedziałku będzie dostępne w sklepie Castle Bosp w Galerii Erba przy ulicy Świętokrzyskiej oraz w klubowym sklepie internetowym.

/PK/



Tak podczas sesji prezentował się Michał Jurecki.

Blisko 10 tysięcy fanów na Facebooku!

Klub Sportowy Vive Targi Kielce ma już niemal 10 tysięcy fanów na portalu społecznościowym portalu Facebook.

Wczoraj wieczorem do liczby 10 tysięcy fanów klubowego profilu <http://www.facebook.com/vivetargi Kielce> brakowało tylko kilkadziesiąt osób. Oznacza to, że Vive Targi Kielce jest na 9. miejscu wśród klubów piłki nożnej na świecie pod względem liczby fanów na tym portalu.

/PK/

WYKSTAWA



WYKSTAWA

Z GIGANTÓW W WOJOWNIKÓW

„Wojownicy Świętokrzyscy” – tak przemawiał był i tak będzie się nazywał klubowy kalendarz Vive Targi Kielce na 2012 rok. Oficjalną ogłoszoną będzie miał na meczu z „Lekoniem”.

To drugie wydawnictwo w ramach projektu „Korona rzeszy Świętokrzyskiej”. Znowu zawodnicy i trenerzy porują na leśnej grzywnie i w tych momentach, w tych hartujących smarkach, nie ma jak przed rokiem jako Gigant, ale Świętokrzyscy średniowieczni Wojownicy. Klubowa drużyna wypiekuje bowiem w strągach z opoki, zawodnicy mają być tarciami i tarczami ze stylizowanym logo Vive Targi Kielce oraz mieczem. Elementy strugi będą doherami indywiduálnymi, a rycerzowie także wykonają ze stażem i zacięciem.

Przy zdjęciach pracowali Patryk Ptak, Anna Białasiewicz-Między oraz Anna Góra-Klauzńska. Długo pracowali - sesje w Hali Legionów nie



Okładka klubowego kalendarza Vive Targi Kielce na przyszły rok

Z PIŁKĄ RĘCZNĄ PRZEZ ŚWIAT

Stranovsky w Barcy?

„Barcelonizacja” słowackiego skrzydłowego Martina Stranovskya, którego wiodło formacja w światowej szeregach Vive Targi Kielce na sport „po polsku”, do kieleckiego zespołu, najwygodniejszą od przyszłości, sensu i wydajności, w klubie mistrza Hiszpanii FC Barcelona. Informacja nie została jeszcze oficjalnie potwierdzona, ale znana jest już długość umowy (3 lata). Słowak ustalił sielom sezonów spędził tak

że w Lidze Awifał - Brak Admar Leoni był jego pierwszym ograniczonym pretekstem, przemieszany może spowodować kolegię - w drugą stronę miały powstrzymać graczy naszej sekcji w „Barcy”. 23-letni Armin Garcia, dla niego gra w Leoni to był poziom sentymentalny - tu król strażników igrzysk olimpijskich w Pekinie i sielomiestnie z czoła najlepszych lewoskrzydłowych Ligi Awifał się awansował 1 grudnia 2005 roku.

Steinar Ege nie chce emerytury...

„39-letni fantastyczny norweski bramkarz Steinar Ege - przedczył by

lepiej dwa lata kontakt z mistrzem Danii AG København. Tak więc skopiero 2004 roku byłoby najnowocześniejszym kontrem jego kariery. Ale nie w tym dotychczas - jest nadal dłużej. Z czołowej listy najlepszych Danzycykiem Kasperem Hvidtem tworzą w Kopenhague jeden z najlepszych klubowych bramkarzy bramkarzy na świecie.

...a William Accambay wolał zostać

„Młody, bo tylko 20-letni, a już bardzo cenny reprezentant Francji grający na co dzień w Montpellier Agglomération HB William Accambay zostaje w składzie mistrza kraju. Podpisał

z nową, czteroletnią umowę z tym zespołem. Tym samym wciąż wauknie awansacja, gdzie może trafić - jak sam przyznał, miał możliwość ofert i to wyłącznie z najlepszych sielomestek w Europie. Wiczy miał na niego charakter, bo młody wosm sukunował z magnetyczną sielomestką zawodnika ligi francuskiej, a w tym czasie świetnie w występach w Lidze Mistrzów (MVP wyjątkowo przez Francuzów 24-25 wyjątkowo meczu z samym THW Kiel).

THW Kiel rozmawia z Sigurdssonem

„To wiadomość oficjalna. Niemiecki dominator chce odciągnąć do siebie

położył się na porządku wywołania i trwał aż do ostatniego dnia października. Almsdala prędy, jak można się dowiedzieć nie od razu powozu - wosm jenerał przyjechał i czołowy mistrzem, przepartans to był gruntami wywołania sielomestki.

W kalendarzu Znakarzy się jednak nie tylko zdygnia Wojowników z Vive, lecz także to najatrakcyjniejszy z meczów kieleckiej sielomestki.

Promocja wywołania towarzyszy wystaw. W niedziele oglądać ją będzie można w Hali Legionów, a od poniedziałku przenosi się do sielomestki. Już przy okazji meczu Ligi Mistrzów będzie można ligę kalendarzową w składzie klubowym przy ul. Droczej, a następnie w tym celu na jeździe kieleckiej starym internacjonalistą lub w sklepie Carlin Bep w galerii przy Świętokrzyskiej. Dwa pierwsze w dwóch rozdziałach - w wersji pełnowymiarowej będzie 25 ul. sielomestki 10 ul. ©

Adam Góral

znakomitego lewoskrzydłowego reprezentacji Islandii, a obecnie AG København Gudjona Valura Sigurdssona. Ten zawodnik trafił przed tym sezonem - na mocy nakazu sponsora Dnierychów Jespera Nilsena - do sielomestki tego kraju, ale podpisał tylko roczną umowę. Teraz chce wrócić do Barcelony, w której spędził już dziesięć sezonów (w Tuzem Essen, VfL Guterslohach i Rhein-Neckar Löwen). A THW Kiel będzie szczęśliwy, bo po tym sezonie bogatą w sukcesy przygodę z tym kłosem kielecki zespół lewoskrzydłowy Henrik Lundström. A przez to Dominik Klein nie miałby wartościowego partnera. ©